

Jerzy Gruszczyński

Akademia Rolnicza im. H. Kołłątaja w Krakowie

Infrastruktura wsi, stan obecny i perspektywy rozwoju w regionie Polski Południowej

**I Ogólnopolska Konferencja Naukowa
Kraków, 20 września 1994 r.**

Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej, Oddział w Krakowie, oraz Katedra Technicznej Infrastruktury Wsi Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie zorganizowały 20 września 1994 roku konferencję naukową na temat obecnego stanu i perspektyw rozwojowych infrastruktury wsi w regionie południowej Polski.

W konferencji wzięli udział zaproszeni naukowcy z zakładów interesujących się rozwojem wsi, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, kompetentni przedstawiciele wydziałów rolnictwa urzędów wojewódzkich oraz przedstawiciele gmin z południowej Polski. Obradom przewodniczył prof. dr hab. Włodzimierz Zawadzki z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. Przedstawiono i przedyskutowano 6 referatów, scharakteryzowanych poniżej, z ogólnej liczby dziewięciu, wydrukowanych w materiałach konferencyjnych.

Włodzimierz Zawadzki (IERiGŻ) w referacie wprowadzającym pt. **"Infrastruktura techniczna wsi i rolnictwa w Polsce południowo-wschodniej — zarys stanu obecnego i perspektywy rozwoju"** przedstawił następujące zagadnienia:

- infrastruktura obszarów wiejskich nie może być rozpatrywana tylko w wąskim zakresie, np. wyłącznie technicznym, lecz kompleksowo, a zatem jako składnik całości pełniący wiele określonych funkcji;
- urzędnicy i instytucje z zakresu infrastruktury technicznej i społecznej mają podstawowe znaczenie dla rozwoju terenów wiejskich, modernizacji i wzrostu produkcji rolniczej, kształtowania się wielofunkcyjnego charakteru wsi i cywilizacyjno-bytowych warunków życia;
- wspieranie rozwoju infrastruktury jest istotnym i dużej wagi elementem interwencjonalizmu państwa w rolnictwie;

— polityka z zakresu rozbudowy infrastruktury wsi i rolnictwa jest zasadniczym elementem polityki regionalnej.

Ogólnie infrastruktura obszarów wiejskich w Polsce jest słabo rozwinięta i w przekroju regionalnym bardzo zróżnicowana. W południowo-wschodniej części kraju najwyższym jej poziomem, ocenianym syntetyczną metodą Hellwiga, odznaczają się woj. krakowskie i tarnowskie, najniższym zaś — woj. kieleckie i przemyskie. Wśród analizowanych elementów infrastruktury wsi i rolnictwa największą dynamiką w latach 1989–1992 odznaczała się, obok instalowania telefonów, budowa wodociągów zbiorczych. Natomiast odprowadzanie i oczyszczanie ścieków stało w rażącej dysproporcji w stosunku do zorganizowanego zaopatrzenia w wodę. Aktualnie przytłaczająca większość gospodarstw rolnych wyposażonych w wodociągi pozbywa się ścieków w sposób zagrażający środowisku naturalnemu, a tym samym także użytkownikom wód. Kanalizacje bezodpływową charakteryzują bardzo wysokie koszty eksploatacji związane z wywożeniem ścieków. Jednak przy zabudowie rozproszonej możliwości wywożenia ścieków na niezbyt odległe wylewiska lub do zbiorczych oczyszczalni może być korzystniejsze od klasycznej kanalizacji sieciowej.

Gęstość dróg transportu rolniczego w kraju wynosiła 16,2 km/100 km², a w makroregionie południowo-wschodnim — 31,2 km/100km² (od 15,9 km w woj. przemyskim do 72,8 km/100 km² w woj. krakowskim). Można stwierdzić, że sieć dróg wiejskich nie wymaga w kraju rozbudowy, lecz rekonstrukcji stosownej do przeobrażeń struktury organizacyjnej wsi i zagospodarowania przestrzennego tych obszarów.

Najważniejszym składnikiem energetycznej infrastruktury wsi jest elektroenergetyka. Jest ona w Polsce powszechna i prawie wszystkie gospodarstwa w kraju są zasilane energią elektryczną. Wskaźnik zużycia jednostkowego waha się jednak od 409 kWh/ha w kraju do 502 kWh/ha w opisywanym regionie (woj. krakowskie 752 kWh/ha, woj. przemyskie 344 kWh/ha).

Gazyfikacja przewodowa, drugi podstawowy składnik infrastruktury energetycznej wsi, ze względów oczywistych, najbardziej rozwinięta jest w woj. krośnieńskim (13,4% wszystkich odbiorców wiejskich w kraju). Również region południowo-wschodni ma najbardziej rozbudowaną sieć przewodową. Używanie gazu propanbutan jest uzupełnieniem gazyfikacji przewodowej. W woj. nowosądeckim 41% gospodarstw korzysta z tego typu gazu.

Najbardziej dynamicznie rozwija się jednak inny element infrastruktury: telefonizacja, jednak jej poziom w regionie południowo-wschodnim jest nadal niski i wynosi obecnie zaledwie 39 abonentów na 1000 mieszkańców wsi.

Przewiduje się, że w najbliższych latach najważniejsze inwestycje z dziedziny infrastruktury technicznej dotyczyć będą porządkowania gospodarki wodnościekowej.

W referacie **Danuty Kołodziejczyk (IERiGŻ)** pt. "Stan i perspektywy rozwoju infrastruktury społecznej ze szczególnym uwzględnieniem makroregionu południowo-wschodniego" omówiono podstawowe problemy dotyczące warunków bytu

ludności wiejskiej. Na podstawie obserwacji empirycznych przyjęto, że stan infrastruktury społecznej warunkuje procesy demograficzne i osadnicze. Z przeprowadzonych badań wynika, że najlepsza i najmniej zróżnicowana jest dostępność przestrzenna z zakresu szkolnictwa i wychowania przedszkolnego. Liczba szkół podstawowych uległa zwiększeniu o 12,5% w skali kraju w stosunku do roku 1988, a w makroregionie południowo-wschodnim o 6,5%. Natomiast zmniejszyła się liczba punktów filialnych o około 20%.

Zastosowane w opracowaniu wskaźniki natężenia elementów infrastruktury społecznej korzystnie kształtowały się w przeliczeniu na liczbę mieszkańców na terenach rzadziej zaludnionych. Stan infrastruktury społecznej został przedstawiony za pomocą 8 wskaźników. Jak wynika z analizy w okresie 1988 — 1992 liczba urządzeń infrastrukturalnych na terenach wiejskich uległa znacznemu obniżeniu. Spowodowane to było głównie zmianami w systemie finansowania oraz zmianami w popycie na te usługi, wynikającymi z uwarunkowań gospodarki. Przekazanie placówek w gestię jednostek samorządu terytorialnego grozi nie tylko pogorszeniem jakości świadczonych usług, ale i zwiększeniem zróżnicowania przestrzennego.

Zasadniczą cechą infrastruktury społecznej jest silne powiązanie z przestrzenią społeczną i gospodarczą. Do pobudzania potrzeb społecznych przyczynia się dostępność społeczna i przestrzenna tych placówek.

Placówki infrastruktury społecznej były dotychczas w kraju stabilnym miejscem pracy około 30% ludności wsi pracującej poza rolnictwem (w regionie południowo-wschodnim — 35%). Rozwój infrastruktury i związany z nią wzrost zatrudnienia jest także ważnym instrumentem ograniczania bezrobocia.

Celem referatu **Władysławy Stoli** (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie) pt. **"Uwarunkowania społeczno-gospodarcze rozwoju infrastruktury na południowo-wschodnich obszarach wiejskich Polski"** było wskazanie, poprzez charakterystykę wybranych zagadnień, na niektóre ważniejsze uwarunkowania społeczno-gospodarcze rozwoju infrastruktury w gminach południowo-wschodnich kraju.

Za symptomatyczne dla gmin tej części kraju uznano postępujący w ostatnich latach wzrost zaludnienia — przy jednoczesnym nasileniu się problemów bezrobocia, zwłaszcza w rolnictwie.

W latach 1988–1992 liczba ludności kraju wzrosła o 1,7%, przy czym na większości obszarów wiejskich nastąpił spadek zaludnienia. Na badanym zaś terenie, charakteryzującym się na ogół stosunkowo dużą gęstością zaludnienia, wynoszącą ponad 100 osób/km² na Pogórzu Karpackim i ponad 140 osób/km² w gminach leżących w zasięgu wpływu aglomeracji górnośląskiej (w 1988 r. najwyższa w gminie Szczyrk — 494 osób/km²), wzrost zaludnienia większości gmin znacznie przewyższał średnią krajową, dochodząc do ponad 4–6% na niektórych terenach woj. bielskiego i nowosądeckiego. Był to największy w kraju obszar o tak dużym przyroście ludności

wiejskiej. Ponad połowa tej ludności zamieszkiwała w gminach liczących po 10 tys. i więcej mieszkańców (przeciętnie w gminie w kraju 7 tys. osób).

Również wsie na tych terenach należą do największych w kraju, licząc przeważnie po 800–1000 i więcej mieszkańców (przeciętna wieś w kraju liczy 355 osób).

W 1988 r. większość badanych gmin cechowała się największym w kraju udziałem ludności pozarolniczej, w tym dojeżdżającej do pracy. Na ogólną liczbę 287 gmin badanych województw prawie w 70% udział ludności pozarolniczej przekraczał odpowiednią średnią krajową (61%), przy czym w co piątej gminie wynosił 80% i więcej. Gminy takie występowały przede wszystkim w woj. bielskim i krakowskim, w zasięgu aglomeracji górnośląskiej, w sąsiedztwie miast wojewódzkich.

Tylko w co dziesiątej gminie z pracy poza rolnictwem utrzymywało się mniej ludzi niż z rolnictwa. Dotyczyło to głównie terenów o intensywnym i produktywnym rolnictwie, rozwijającym się na urodzajnych glebach Wyżyny Miechowskiej i Pogórza Karpackiego. Na terenach tych stosunkowo większy był udział zawodowo czynnych w rolnictwie, przekraczający odpowiedni średni wskaźnik krajowy (56,1%). W większości jednak gmin badanych województw, zwłaszcza w woj. bielskim, krakowskim, nowosądeckim, był on znacznie niższy i wynosił poniżej 40–50% ogółu zawodowo czynnych. Z powodu jednak bardzo dużego i stale wzrastającego zaludnienia tych terenów nakłady pracy w rolnictwie w przeliczeniu na powierzchnię użytków rolnych były największe w kraju i wynosiły, poza Bieszczadami, na ogół ponad 35 pełnozatrudnionych na 100 ha użytków rolnych. Udział zawodowo czynnych utrzymujących się wyłącznie z pracy w rolnictwie w ogólnej liczbie zawodowo czynnych w gospodarstwach rolnych wynosił od 28 % w woj. bielskim, 37% w woj. krośnieńskim do około 50% w woj. tarnowskim i nowosądeckim oraz 53% w woj. przemyskim (w Polsce 55%). Wynika stąd, że z zawodowo czynnych w rolnictwie tylko co drugi utrzymywał się wyłącznie z pracy w rolnictwie.

Ponadto przedstawiono klasyfikację funkcjonalną gmin.

Dr **Leonard Szczygielski** (Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej) w referacie "**Perspektywy rozwoju infrastruktury technicznej wsi w Polsce**" stwierdził, że perspektywa stowarzyszenia Polski ze Wspólnotą Europejską stawia przed rolnictwem naszego kraju nowe jakościowo zadania.

Od czerwca 1992 roku Rada Ministrów WE przyjęła bardzo radykalny program polityki rolnej w stosunku do prowadzonej od 30 lat w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej.

Nowa wspólna polityka rolna została oparta na pięciu podstawowych założeniach:

1. Utrzymanie pozycji Wspólnoty jako jednego z głównych producentów i eksporterów produktów rolnych poprzez uczynienie rolników Wspólnoty konkurencyjnymi na rynkach własnych i zagranicznych.
2. Zmniejszenie produkcji do poziomu wyznaczonego w przybliżeniu przez popyt.
3. Skoncentrowanie wsparcia dla tych farmerów, którzy tego najbardziej potrzebują.
4. Zachęcanie farmerów do pozostania w gospodarstwach.

5. Ochrona środowiska i rozwój terenów.

Reforma tej polityki sprowadza się zasadniczo do zmian w zakresie:

- poziomu cen,
- rekompensat z tytułu obniżki cen i wyłączenia gruntów z uprawy,
- metod udzielania wsparcia farmerom i interwencji rolnej przy zachowaniu, a nawet zwiększeniu protekcji rynku wewnętrznego.

Znaczącą rolę w procesie reform odgrywać będzie dbałość o jakość produktów. Oczekuje się, że system bezpośredniego wspierania farm zmniejszy redukcję liczby farm, których liczba w ostatnich latach spada o 3% rocznie. Przewiduje się zwiększenie pomocy na rozwój małego i średniego biznesu, rozwój infrastruktury, zalesienia, turystyki wiejskiej, szkolenia i podnoszenia kwalifikacji.

Rozwój wsi będzie się stawał coraz ważniejszym składnikiem różnych programów Wspólnoty zmierzających do zatrzymania procesu wyludnienia terenów wiejskich.

W Polsce na terenie wsi zamieszkuje ok. 38% ludności kraju. W ostatnim okresie zmniejszyła się znacznie produkcja rolna oraz zwiększył się odsetek gruntów nie uprawianych. Spada znacznie tempo budownictwa wiejskiego.

Doceniając potrzebę zwiększenia powierzchni gospodarstw i przeniesienia części ludności zamieszkującej wieś do pracy w małym i średnim biznesie, czyli w usługach i rzemiośle, przystąpiliśmy do tworzenia warunków rozwoju poprzez budowę infrastruktury dla przyciągnięcia kapitału rozwojowego na wieś.

Niespotykane od 1990 roku tempo rozwoju zaopatrzenia wsi w wodę przyspieszyły znacznie warunki klimatyczne lat 1981–1992. Występująca przez wiele lat susza hydrologiczna zmusiła rady gmin i rolników do podjęcia wielkiego wysiłku organizacyjnego i finansowego na rzecz budowy wodociągów zbiorowych na wsi. Łączna liczba wodociągów posiadających wodę uzdatnioną, zaopatrujących większą liczbę gospodarstw domowych, wynosi 12 375 sztuk. Łączna zaś długość sieci wodociągowej wynosi ok. 113 tys. km. Odnosząc statystykę do liczby wsi na koniec 1993 roku, należy stwierdzić, że na ok. 40 240 wsi tylko 17 890 otrzymuje wodę z wodociągów, co stanowi 44,5% wsi w Polsce.

Sieć kanalizacji zbiorowej wybudowana do końca 1993 roku wynosi 2925 km. Podłączono do niej ok. 57 600 budynków, w tym 20 817 gospodarstw rolnych indywidualnych i ok. 23 200 gospodarstw domowych podłączonych do kanalizacji zakładowych.

Kanalizacje zagrodowe wybudowano w 387 gospodarstwach.

Poważnym zagrożeniem dla środowiska wiejskiego są wysypiska śmieci, szczególnie dzikie i stare, nie izolowane w celu zabezpieczenia otoczenia przed ich negatywnym wpływem. W ciągu ostatnich trzech lat wzrosła jednak liczba wysypisk poprawnie zorganizowanych. Ogółem istnieją na terenie wsi ok. 2042 zorganizowane wysypiska o łącznej powierzchni ok. 2447 ha, w tym tylko 809 prawidłowo zorganizowanych.

Ponadto podano, że program, którego realizację przewiduje się do 2010 roku, jest finansowany ze środków:

- budżetu państwa — 27%
- budżetu gmin — 35%
- rolników i zakładów — 33%
- fundacji i funduszy — 5%

Prof. **Rudolf Michałek** — czł. kor. PAN (Katedra Mechanizacji Rolnictwa AR w Krakowie) w referacie pt. **"Prognoza energetyczna Polski ze szczególnym uwzględnieniem wsi i rolnictwa"** poddał analizie potrzeby energetyczne kraju i wskazał miejsce Polski w międzynarodowym rozdziale wskaźników energetycznych. Przemiany strukturalne są nieodwracalne, jeśli chcemy integracji z Europą Zachodnią, a ich konsekwencją będą rosnące potrzeby energetyczne. W dotychczasowym układzie rolnictwo zużywa stosunkowo mało energii. Głównym jej odbiorcą w Polsce, jak zresztą i w świecie, jest przemysł, który w naszym kraju zużywa około 52% całkowitej energii pierwotnej, rolnictwo znajduje się na 4 miejscu, zużywając zaledwie 3%. Spośród 20 rodzajów nośników energii w rolnictwie szczególną rolę odgrywają: olej napędowy, węgiel, energia elektryczna, benzyna, mazut i gaz ziemny. Obecnie przypada na nie łącznie 97% ogólnego zapotrzebowania. W perspektywie coraz większego znaczenia będzie nabierać energia elektryczna, która jest najłatwiejszą w użytkowaniu, najbardziej uniwersalną i "najczystsza" postacią energii. Powszechnie przyjmuje się, że zużycie energii elektrycznej na jednego mieszkańca jest świadectwem nowoczesności rozwoju gospodarczego kraju. W produkcji energii w kWh/mieszkańca zajmujemy w Europie odległą pozycję. Według danych statystycznych nasz wskaźnik wynosi 3,703, wobec 24,777 w Norwegii, 16,213 w Szwecji, 6,199 we Francji. Niższe wskaźniki od nas mają nieliczne kraje południowej Europy. Jeszcze gorszą pozycję mamy, biorąc pod uwagę zużycie energii elektrycznej na mieszkańca rocznie. Ze wskaźnikiem 3,203 zajmujemy 20 miejsce w Europie (jedynie przed Rumunią, Irlandią, Hiszpanią, Grecją i Portugalią).

Niepokojąco niskie wskaźniki zużycia energii elektrycznej mamy w rolnictwie. Szacuje się, że rolnictwo zużywa łącznie 9% energii netto. Odliczając z tego zużycie na cele komunalne, pozostaje zaledwie 4,3% na cele bezpośrednio związane z produkcją rolniczą. Równocześnie godzi się przypomnieć, że udział rolnictwa w wytwarzanym dochodzie narodowym wynosi ca 16%. Zestawienie tych liczb wyraźnie wskazuje na dyskryminację wsi.

Tak niskie zużycie energii na wsi jest konsekwencją słabego rozwoju i struktury sił wytwórczych w polskim rolnictwie, gdzie w dalszym ciągu proces produkcji odbywa się systemem pracochłonnym a kapitał oszczędnym.

Realizacja programu żywnościowego wymagać będzie jednak technicznej rekonstrukcji rolnictwa, a w konsekwencji znacznie zwiększonych dostaw energii w różnych postaciach. Jest to podstawowy warunek wzrostu produkcji żywności, a także poprawy warunków socjalnych ludności wiejskiej. Nowoczesna produkcja rolnicza,

w szczególności zaś dział produkcji zwierzęcej, uwarunkowana jest niezawodnymi dostawami energii elektrycznej.

Przedstawiona w referacie analiza i prognoza potrzeb energetycznych Polski wskazuje na spory dystans dzielący nas zarówno od przodujących krajów Europy Zachodniej, a także od byłego obozu socjalistycznego. Nasza struktura zużywanej energii, zarówno pierwotnej jak i finalnej, zasadniczo różni się od takiej struktury porównywalnych krajów i opiera się w głównej mierze na węglu kamiennym i brunatnym, czego konsekwencją jest wysokie skażenie pyłami i innymi szkodliwymi substancjami.

Na tle gospodarki energetycznej kraju bardzo niekorzystnie przedstawia się sytuacja energetyczna rolnictwa, a wskaźniki jej zużycia w odniesieniu do powierzchni użytków rolnych i mieszkańca wsi znacznie odbiegają od standardów europejskich.

Dokonująca się techniczna rekonstrukcja wsi i rolnictwa pociągać będzie za sobą zwiększone potrzeby dostaw energii z zewnątrz. Możliwości w tym zakresie są wprawdzie ograniczone, tym niemniej — jak wykazała przeprowadzona analiza — są także spore rezerwy do wykorzystania na bieżąco.

W referacie **Jerzego Gruszczyńskiego** (Katedra Technicznej Infrastruktury Wsi AR w Krakowie) pt. **"Zarys problematyki badawczej w zakresie technicznej infrastruktury wsi"** przedstawiono zagadnienia związane z samym sformułowaniem pojęcia infrastruktury technicznej wsi, jak i metodycznym podejściem do badań problemowych.

Podstawowym czynnikiem rozwoju infrastruktury był niewątpliwie gospodarczy rozwój regionu i wiążący się z nim postęp techniczny. Infrastruktura powstawała w wyniku procesów adaptacyjnych, które wymuszały jej rozwój, adekwatny do potrzeb bytowych i produkcyjnych. W tych przypadkach występowała pewna bezwładność, polegająca na opóźnieniu czasu dostosowania infrastruktury do tych potrzeb.

Możliwa była również, chociaż nie tak częsta, sytuacja odwrotna. Z różnych względów pojawiała się infrastruktura nadmiernie rozbudowana w stosunku do potrzeb lokalnych. Sytuacja ta sprzyjała rozwojowi gospodarczemu w skali lokalnej. Opis procesów wzajemnego rozwoju regionów i infrastruktury stanowił przedmiot badań szczegółowych specjalistów m.in. z zakresu gospodarki wodnej, transportu, energetyki, handlu, socjologii itd, oraz w sensie bardziej ogólnym — specjalistów z zakresu gospodarki przestrzennej, geografii ekonomicznej, ekonometrii.

Gospodarka i infrastruktura pozostawały więc i pozostają we wzajemnych relacjach, których opis formalny musi uwzględniać te obustronne zależności. Ich uwikłany charakter powoduje, że napotykamy trudności metodyczne niemal w każdym badaniach związanych z tą problematyką. Infrastruktura jest bowiem systemem złożonym, niezidentyfikowanym w pełni, podlegającym ciągłej ewolucji, którego elementy oraz wiążące je relacje mają w dużej części charakter subiektywny i mało

precyzyjny. Rozpoczynając prace nad tym systemem, mamy na uwadze następujące cele:

- badawczy (rozwojowy),
- utylitarny (wdrożeńowy),
- szkoleniowy.

Z tych względów uważamy, że prace te należy rozpocząć prawie od podstaw, poczynając od etapów studialnych, a kończąc na opracowaniach modelowych. Wybór celów badawczych, do lepszego poznania wpływu i znaczenia infrastruktury niewątpliwie trzeba uzależnić od przeznaczenia tej infrastruktury.

Punktem wyjścia prac badawczych jest niewątpliwie wielokryterialna klasyfikacja obszarów wiejskich, która pozwala na wybór jednorodnych obszarów modelowych oraz obszarów o znaczeniu szczególnym. W tym przypadku niewątpliwie znajdują zastosowanie osiągnięcia geografii ekonomicznej i społecznej.

Ze względu na uwarunkowania problematyki badawczej i tradycje badawcze wyróżnimy następujące grupy problemów:

1. Problemy badawcze dobrze uwarunkowane, metody badań o długich tradycjach i obiektywne, mierniki w miarę ścisłe i stabilne.
2. Problemy, których opis formalny musi uwzględniać znaczną losowość niektórych czynników oraz ich wartości granicznych.
3. Problemy formułowane w części na subiektywnych, ale uznanych założeniach, dotyczących reguł przewidywanego zachowania ludzi w zależności od kształtowanego otoczenia. Do tej grupy zaliczamy również problemy ekonomiczne, w tym kształtowania rynku, usług itp.
4. Problemy, które dają się sformalizować przy przeważającej ilości subiektywnych założeń (są źle uwarunkowane), rozwiązania nieostre, mało precyzyjne. Do tej grupy zaliczymy w chwili obecnej większość problemów związanych z programowaniem rozwoju infrastruktury.

Ponadto w zbiorze referatów konferencyjnych opublikowano jeszcze 3 prace:

Rycąbel Cz., Laszczak R. "Małe zbiorniki retencyjne jako element infrastruktury wodnej wsi",

Strzembicki L., Woźniak A. "Rola turystyki wiejskiej w rozwoju społeczno-gospodarczym obszarów wiejskich",

Kopec S. "Rośliny motylkowe jako czynnik regulacji nakładów energetycznych w produkcji biomasy górskich użytków zielonych".

Po wysłuchaniu referatów przeprowadzono ożywioną dyskusję, która skupiła się głównie na:

- problemach energetycznych regionu,
- zapewnieniu środków na rozbudowę infrastruktury,
- konieczności i celowości wymiany doświadczeń z zakresu rozwoju infrastruktury.